

Sygn. akt X Ga 192/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Tomasz Chojnacki

Sędziowie SSO Wanda Migdał

SSO Ewa Kaźmierczak

Protokolant st.sekr.sąd. M. K.

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2015 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) -Handel-Centrum (...) - (...) spółki jawnej w W.

przeciwko (...) spółki akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z dnia 17 listopada 2014 r. sygn. akt IX GC 2014/14.

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie 1. oddala powództwo,

b) w punkcie 2. obciąża powoda kosztami procesu i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

c) w punkcie 3. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. kwotę 65 zł z tytułu nieuiszczonej opłaty od pozwu,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 465 zł z tytułu zwrotu kosztów

procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Wanda Migdał SSO Tomasz Chojnacki SSO Ewa Kaźmierczak

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 31 maja 2014 r. (...) - Handel - Centrum (...) - (...) spółka jawna w W. wniósł o zasądzenie na jej rzecz od (...) Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w W. kwoty 3.300,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2014 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powódka podała, że w następstwie kolizji drogowej z dnia 4 maja 2013 r. został uszkodzony samochód będący własnością B. B.. Dodała, że sprawca kolizji ubezpieczony był ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej z pozwaną.

Następnie powód wskazał, że w związku ze wspomnianą kolizją B. B. wynajął u niego pojazd zastępczy na czas trwania naprawy. Powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 3.300,00 zł. Pozwany nie uznał za zasadności najmu pojazdu

Powód podał również, że zawarł z poszkodowanym umowę cesji wierzytelności, na podstawie której nabył prawo do odszkodowania przysługujące temu ostatniemu od pozwanej z tytułu szkody wynikającej z kolizji z dnia 4 maja 2012 r., w zakresie kosztów wynajmu pojazdu zastępczego.

W dniu 10 lipca 2014 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym o treści zgodnej z żądaniem pozwu.

W ustawowym terminie pozwana wniosła sprzeciw od wymienionego nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwana uznała co do zasady swoją odpowiedzialność za skutki wspomnianej wyżej kolizji drogowej, kwestionując jednak zasadność żądania wypłaty odszkodowania za najem zastępczy. Stwierdziła, że nie przedstawiono dokumentów potwierdzających konieczność najmu, ponadto faktura nie wyszczególnia dni najmu, ani stawki dziennej czynszu najmu.

W piśmie procesowym wniesionym w dniu 12 października 2014 r. powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie, podkreślając, że pozwana była wielokrotnie informowana, iż poszkodowany używa pojazdu codziennie zarówno w celach osobistych, jak i służbowych. Strona powodowa wskazała, iż na skutek skargi Rzecznik Ubezpieczonych uznał, że pozwany winien wypłacić odszkodowanie za pełen okres najmu.

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2014r Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo obciążył pozwanego kosztami procesu w całości oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 65 zł tytułem nie uiszczonyj opłaty od pozwu.

Sąd Rejonowy ustalił, iż strony niniejszego postępowania są przedsiębiorcami.

W dniu 4 maja 2012 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód będący własnością B. B.. Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wykupione u pozwanej.

Pomiędzy powodem a B. B. została zawarta umowa najmu samochodu zastępczego. B. B. korzystał z pojazdu przez 22 dni, od dnia 8 maja 2012 r. do momentu naprawy pojazdu, tj. 30 maja 2012 r. Stawka dzienna najmu wyniosła 150 zł brutto. Najem samochodu zastępczego był uzasadniony z uwagi na konieczność dojazdów przez poszkodowanego do pracy oraz codziennego funkcjonowania. B. B. prowadzi bardzo aktywne życie zawodowe i prywatne, miesięcznie pokonuje około 2000 km. Uszkodzony pojazd nie służył do prowadzenia działalności gospodarczej. Naprawa została przedłużona z powodu braku pierwotnej akceptacji kosztorysu po stronie ubezpieczyciela, który nie wyrażał zgody na naprawę pojazdu na częściach oryginalnych, chociaż pojazd nie był wcześniej uszkodzony.

W dniu 30 maja 2012 r. po zaakceptowaniu przez pozwaną kosztorysu naprawy, poszkodowany odebrał uszkodzony pojazd i oddał auto zastępcze. Powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 3.300,00 zł. Pozwany nie uznał za zasadności najmu pojazdu zastępczego nawet w części.

B. B. przelał na powoda wierzytelność w kwocie 3.300 zł przysługującą mu od pozwanej tytułem odszkodowania za szkody powstałe na skutek wypadku z dnia 4 maja 2012 r., w zakresie obejmującym koszty najmu pojazdu zastępczego.

Przechodząc do rozważań prawnych nad ustalonym stanem faktycznym Sąd stwierdził, iż bezsporne między stronami było, że w dniu 4 maja 2012 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, na skutek którego uszkodzony został samochód należący do B. B., a także fakt istnienia między sprawcą wypadku i pozwaną umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwana kwestionowała co do zasady swoją odpowiedzialność za szkodę w postaci kosztów wynajmu samochodu zastępczego przez wymienionego poszkodowanego. Spór dotyczył zatem odpowiedzialności co do zasady, przy czym pozwana ani w toku postępowania likwidacyjnego, ani w trakcie niniejszego procesu nie wskazała konkretnie dlaczego kwestionuje zasadność najmu, nie podała także jaki ewentualnie okres najmu uznałaby za zasadny, nie podniosła także jednoznacznego zarzutu, iż określona przez strony stawka najmu była rażąco zawyżona.

Sąd Rejonowy przypomniał, iż odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu mechanicznego jest objęta systemem obowiązkowego ubezpieczenia, który reguluje ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013r., póź. 392, dalej: u.u.o.). Zgodnie z art. 9 ust. 1 u.u.o, umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunku. W myśl art. 13 ust. 1 u.u.o. zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie m.in. uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku własnych ustaleń, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu, przy czym, stosownie do treści ust. 2 tego przepisu, w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Zgodnie natomiast z treścią art. 34 ust. 1 u.u.o. z ubezpieczenia odpowiedzialności posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są

obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia lub też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Jak wskazał Sąd I instancji okoliczność zdarzenia, jak również odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 4 maja 2012 r., w którym uszkodzeniu uległ samochód B. B. nie budziły sporu pomiędzy stronami. Wobec powyższego tylko dla porządku nadmienić należy, iż podstawą odpowiedzialności pozwanej w przedmiotowej sprawie jest istnienie odpowiedzialności ubezpieczonego sprawcy szkody, której źródłem są przepisy art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. W myśl bowiem art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych.

Przechodząc do rozważenia zakresu odpowiedzialności pozwanej Sąd wstępnie wskazał, że dla ustalenia zakresu i wysokości odszkodowania wypłacanego z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej właściwe są przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej. Stosownie zatem do treści art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika (§ 1), a w tych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§2). Pozbawienie możliwości korzystania z przedmiotu majątkowego stanowi szczególnie rodzaj szkody majątkowej (rzeczywistej), zwłaszcza wówczas, gdy przedmiot ten zaspokaja potrzeby, które mogą być zaspokojone również w drodze odpłatnego skorzystania z cudzej usługi lub najmu przedmiotu zastępczego. Szczególnym przypadkiem takiej sytuacji jest pozbawienie właściciela pojazdu możliwości korzystania z niego na skutek uszkodzenia w wyniku kolizji drogowej. W tym zakresie można odwołać się do licznego orzecznictwa Sądu Najwyższego, który co do zasady potwierdził, że poniesienie przez właściciela uszkodzonego samochodu kosztów najmu pojazdu zastępczego jest normalnym następstwem wypadku komunikacyjnego i mieści się w ramach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu (zob. np. wyrok SN z dnia 6 stycznia 1999 r., sygn. akt II CKN 109/98; wyrok

SN z dnia 26 listopada 2002 r., sygn. akt V CKN 1397/00; wyrok SN z dnia 8 września 2004 r., sygn. akt IV CK 672/03; wyrok SN z dnia 5 listopada 2004r. sygn. akt II CK 494/03).

Poszkodowany B. B. korzystał z samochodu w celu zaspokajania codziennych potrzeb życiowych, w tym dojazdu do pracy. Codzienne życie poszkodowanego było bardzo aktywne, w celu połączenia wielu zadań w życiu osobistym i zawodowym korzystał on intensywnie z posiadanego pojazdu. Na skutek uszkodzenia tego samochodu w kolizji drogowej stało się to niemożliwe. Poniesiona przez niego szkoda obejmuje zatem m.in. koszt wynajęcia pojazdu zastępczego, równorzędnego względem tego, którym poruszał się przed wypadkiem, w okresie, w którym był on faktycznie pozbawiony możliwości używania własnego pojazdu. Postulat pełnego odszkodowania przemawia bowiem za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez zobowiązanego do naprawienia szkody tzw. wydatków koniecznych potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia. Termin wydatków koniecznych oznacza przy tym wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono (por. przywołany wyżej wyrok SN w sprawie IV CK 672/03).

Pozwany nie kwestionował wprost przyjętej stawki dziennej najmu w wysokości 150,00 złotych brutto, a także okresu najmu, który uległ zakończeniu z chwilą dokonania naprawy pojazdu (30 maja 2012 r.), a zatem Sąd nie prowadził na tą okoliczność postępowania dowodowego. Nie sposób podzielić argumentacji pozwanego, iż nie znał on stawki, ani okresu najmu pojazdu zastępczego. Z akt szkodowych jednoznacznie wynika, iż w toku (prowadzonego przez ubezpieczyciela opieszale) postępowania likwidacyjnego, powód przedstawił dokumenty, a których jednoznacznie wynikał okres najmu pojazdu od 8 maja do 30 maja 2012 r. (protokół zdawczo - odbiorczy, kolejne pisma w korespondencji stron). Biorąc pod uwagę fakt, iż wskazany okres wynosi 22 dni, a łączna kwota czynszu najmu opiewa na 3.300 zł brutto, oczywiste jest, iż stawka dzienna najmu wynosi 150 zł brutto, co potwierdziło postępowanie dowodowe (zeznania świadków). Stanowisko ubezpieczyciela ocenić należy zatem jako taktykę procesową, tymczasem pozwany winien w sposób jednoznaczny i konkretny odnieść się do okoliczności faktycznych podniesionych przez przeciwnika procesowego. Pozwany nie zanegował w taki właśnie sposób okresu naprawy pojazdu, a z prowadzonego postępowania dowodowego, jak i akt szkodowych wynika, że okres ten został przedłużony jedynie z uwagi na nieuzasadnione zastrzeżenia ubezpieczyciel,

co do zakresu i sposobu naprawy pojazdu. Stawka dzienna najmu musiałaby zostać zanegowana w sposób jednoznaczny i to ze wskazaniem, iż jest ona w sposób rażąco i nieuzasadniony zawyżona, bowiem poszkodowany nie ma obowiązku w ramach art. 826 § 1 kc poszukiwania jak najtańszego środka zastępczej lokomocji (chyba, że taki zostanie niezwłocznie zaproponowany przez zakład ubezpieczeń), tylko winien obracać się w realiach rynkowych.

W konsekwencji należało zdaniem Sądu Rejonowego uznać, że poszkodowany rzeczywiście poniósł stratę w wysokości 3.300 zł, czyli za cały okres najmu pojazdu zastępczego i za stawkę dzienną 150 zł brutto, oraz że pozwana zobowiązana jest do pełnego jej wyrównania. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc zgodnie z żądaniem pozwu, przyjmując, iż datę wymagalności roszczenia stanowi co najmniej wezwanie do zapłaty z dnia 30 kwietnia 2014 r.

O kosztach całego procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 kpc, obciążając nimi - zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu - pozwanego w całości jako stronę przegrywającą niniejszą sprawę, Sąd nakazał też ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa -tutejszego Sądu uzupełniającą opłatę od pozwu w kwocie 65 zł, bowiem postępowanie z tytułu szkody OC toczyło w trybie zwykłym, a nie uproszczonym, a zatem opłata od pozwu wynosiła 165 zł. Powód uiścił jedynie 100 zł, konieczne zatem było ściągnięcie brakującej opłaty w orzeczeniu kończącym.

Apelację od powyższego wywiódł pozwany zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

1) art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegającej na uznaniu, że:

- zawarta przez B. B. z powodem umowa najmu pojazdu zastępczego była uzasadniona w określonym czasie i przyjętej stawce, podczas gdy na podstawie zebranego materiału w sprawie nie wynikała taka konieczność, znajdujące się w materiale dowodowym dokumenty prywatne w postaci faktur VAT, umowy najmu przez poszkodowanego z powodem umowy najmu pojazdu zastępczego, podczas gdy wskazanym dowodom nie sposób nadać przymiotu wiarygodności, a także uznać, że uzasadniają konieczność poniesienia przez B. B. wydatków z tytułu najmu pojazdu zastępczego.

- zeznania świadków: B. B., A. W. oraz R. L. są wewnętrznie spójne i logiczne, a także, że korespondują ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, podczas gdy nie stanowią one podstawy do uznania, że zawarcie umowy najmu w wymiarze 22 dni (stawka 150,00 zł brutto) było konieczne i stanowiło szkodę poniesioną przez ubezpieczonego.

W konsekwencji powyższych naruszeń wyprowadzenie na podstawie błędnie ocenionego materiału dowodowego wniosków niezgodnych z zasadami logiki doświadczenia życiowego.

2) art. 244 kpc w zw. z art. 257 kpc poprzez przeprowadzanie dowodu z akt szkody, podczas gdy przedmiotowe przepisy nie przewidują takiego dowodu, bowiem możliwe jest jedynie przeprowadzenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów,

3) art. 227 kpc w zw. z art. 217 § 2 kpc poprzez uznanie zasadności zgłoszonych przez powoda wniosków i twierdzeń w piśmie procesowym z dnia 10 października 2014 r., a także oparcie na ich podstawie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, podczas gdy zgłoszone przez powoda nowe twierdzenia i dowody były spóźnione w myśl art. 217 § 2 kpc, bowiem powód mógł powołać się na nie już w momencie wniesienia pozwu. Ponadto powód nie uprawdopodobnił braku winy, niemożności wcześniejszego powołania wskazanych wniosków dowodowych.

W zakresie obrazy przepisów prawa materialnego pozwany zarzucił naruszenie:

1) art. 361 kc w zw. z art. 6 kc. poprzez dokonanie błędnej wykładni, w konsekwencji której uznano, że koszty najmu pojazdu zastępczego pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z poniesioną przez ubezpieczonego szkodą powstałą w wyniku przedmiotowego zdarzenia. W konsekwencji powyższego uznanie zasadności zgłoszonego przez powoda roszczenia, a także przyjęcie, że sprostał on obowiązкови wynikającemu z rozkładu ciężaru dowodu.

Wobec powyższego na podstawie art. 380 kpc wniósł o uchylenie postanowienia Sądu meriti dotyczącego uwzględnienia wniosków dowodowych złożonych przez stronę powodową w piśmie procesowym sygnowanym datą 14 października 2014 r.

Wskazując na powyższe zarzuty w oparciu o treść przepisu art. 386 § 1 i § 4 kpc pozwany wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1) oddalenie powództwa w całości,

2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów procesu za obie instancje;

- ewentualnie o:

3) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia co do kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od przeciwnika kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek nie tylko z przyczyn w niej wskazanych.

Przechodząc do analizy zasadności zarzutów apelacyjnych zgłoszonych w ramach naruszenia art. 233 kpc należy odeprzeć ten kwestionujący ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie w jakim potwierdził on konieczność korzystania przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego. W opinii Sądu Okręgowego jest oczywiste, że normalnym następstwem kolizji samochodowej, w wyniku której doszło do uszkodzenia samochodu, jest utrata możliwości korzystania z niego, a co za tym idzie konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona (tak SN w wyroku z dnia 08 września 2004 r., IV CK 672/03, w wyroku z dnia 06 stycznia 1999 r., II CKN 109/98, niepublikowane), przy czym brak jest podstaw do czynienia w oparciu o przepis art. 361 par. 1 i par. 2 k.c. rozróżnienia, do jakich celów pojazd osoby poszkodowanej był wykorzystywany. Skoro zaś obecnie nie różnicuje się możliwości uzyskania zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w zależności od tego, czy samochód służy do prowadzenia działalności gospodarczej, czy też do celów prywatnych. Prawa do korzystania z samochodu nie sposób bowiem w obecnej sytuacji społecznej uznać za dobro luksusowe, a wobec tego korzystanie z niego w czasie naprawy pozostaje zawsze w związku adekwatnym ze szkodą. W ocenie tutejszego Sądu w szczególności nie można od poszkodowanego wymagać, aby w związku z kolizją zaprzestał dojazdów np. do pracy w ogóle, albo żeby korzystał z transportu publicznego, gdy w sytuacji jej niezaistnienia korzystałby z własnego samochodu. Dodatkowo skoro niewątpliwie poszkodowany wykorzystywał samochód do swojej pracy zawodowej jaką wykonuje pomimo pozostawania na emeryturze jak również w ramach wykonywania obowiązków zwianych z działalnością w stowarzyszeniu a także i do celów prywatnych, to zbyt daleko idące byłyby żądania i zarzuty pozwanego dotyczące konieczności dalszego wykazania przez powoda, iż samochód był poszkodowanemu potrzebny.

Zgodzić natomiast wypada się z poglądem wyartykułowanym przez autora apelacji iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci przedłożonych dokumentów prywatnych stanowią wystarczającą podstawę do uznania zawartej przez poszkodowanego z powodem umowy najmu pojazdu zastępczego. Twierdzenie o zawarciu umowy najmu zostało przedstawione przez powoda, a okoliczność tę w ocenie strony powodowej miały potwierdzać złożona do akt kserokopia „oświadczenia klienta o konieczności najmu pojazdu zastępczego”, wystawiona faktura, jak również i podpisana przez poszkodowanego umowa przelewu wierzytelności opisanej przedmiotową fakturą. Trzeba bowiem zauważyć, iż z treści materiału dowodowego wynika, że wolą powoda jak i poszkodowanego było zawarcie umowy przelewu w formie pisemnej o czym zaświadcza treść wzmiankowanego pisma na k. 24,25 natomiast dokument ten został podpisany jedynie przez poszkodowanego natomiast nie ma na nim podpisu ze strony powoda, co również nie powinno uchodzić uwadze przy rozstrzyganiu rozpoznawanej kwestii istnienia wierzytelności jaka objęta być miała przedmiotem cesji.

W tym miejscu trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że faktura jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. stanowiła dowód tego, że osoba pod nią podpisana złożyła określone w niej oświadczenie. Na gruncie przepisów postępowania cywilnego nie ma również podstaw, aby nadawać fakturze moc dowodową inną niż jakimkolwiek innym dokumentom. Dlatego też wyłącznie na podstawie faktury nie sposób ustalić, że strony łączyła umowa określonej treści, jak i tego, czy i w jakim zakresie umowa ta została zrealizowana. Nigdy zatem faktura VAT nie może stanowić wyłącznego dowodu uzasadniającego roszczenie, a co najwyżej wskazywać na zawarcie przez strony takiej umowy. Natomiast treść umowy oraz jej wykonanie przez strony zawsze muszą zostać wykazane dodatkowymi dowodami (tak wyrok SN z dnia 6 czerwca 2001r. V CKN 291/00, wyrok SA w Białymstoku z dnia 31 stycznia 2013r. I ACa 720/12). Tymczasem do akt niniejszego postępowania poza fakturą nie została złożona umowa między powodem a poszkodowanym z której wynikałoby że jej strony stosowną umowę najmu pojazdu zastępczego faktycznie zawarły. Oświadczenie klienta o konieczności wynajmu samochodu zastępczego wymienia jedynie przyczyny konieczności posługiwania się przez poszkodowanego tego rodzaju pojazdem jednakże nie zawiera żadnych danych odnośnie ewentualnego najmu samego pojazdu. Tymczasem co pozostaje niewątpliwie umowa najmu powinna zawierać przynajmniej essentialia negotii, do których zgodnie z definicją zawartą w art. 659 § 1 k.c. należy wskazanie wysokości należnego czynszu jak również i sam przedmiot najmu. Oczywiście czynsz nie musi być oznaczony

w pieniądzu, dopuszcza się też odesłanie w umowie do podstawy jego obliczenia, chociażby do cenników. Jednakże przedmiotowe oświadczenie jak również złożona do akt sprawy- niepodpisana przez poszkodowanego- faktura nie zawierała jakiegokolwiek wzmianki odnośnie wartości stawki dziennej najmu pojazdu, a nadto nie wskazywała na ilość dni najmu.

Zdaniem Sądu Okręgowego nic nie stało na przeszkodzie aby powód i osoba poszkodowana mogły zawrzeć umowę ustną najmu pojazdu, której realizację potwierdzałyby wystawiona faktura, jednakże okoliczności istnienia takiej umowy między tymi osobami nie wykazano. Godzi się bowiem zauważyć iż kluczowe w tej materii pozostają zeznania samego poszkodowanego przesłuchanego w charakterze świadka w procesie, który stwierdził że „w momencie oddania uszkodzonego pojazdu na pytanie o potrzeby korzystania z samochodu otrzymałem samochód zastępczy i oczekiwałem na naprawę”, „w serwisie poprosiłem o samochód ale nie sugerowałem jaki. Nie orientowałem się jaka jest cena wynajmu. Przyznam, że uznałem, że jest to usługa standardowa.” Także świadek A. W. pracującą u powoda na stanowisku specjalisty ds. likwidacji szkód zeznała, iż „poszkodowany otrzymał od naszego serwisu pojazd zastępczy w ramach szkody na swoim pojeździe”. Powyższe a w szczególności klarowne zeznania poszkodowanego B. B. świadczą jednoznacznie o tym, iż umowy na najem pojazdu zastępczego z powodem nie zawierał uznając wszak, że czas udostępnienia przez serwis samochodu na czas naprawy jest procedurą standardową. Oczywistym jest przecież że zawarcie tego rodzaju umowy wymagałoby chociażby wyrażenia przez poszkodowanego zgody na zapłatę wynajmującemu uzgodnionego czynszu natomiast świadek sam wprost przyznał, że nie orientował się co do ceny najmu. Jednocześnie godzi się zauważyć, iż sam poszkodowany słuchany w charakterze świadka nie potrafił wskazać z jakiego pojazdu w czasie naprawy korzystał. Co więcej, powód w toku postępowania uzasadniając zasadność roszczenia powoływał się na umowę z poszkodowanym jaką miał zawrzeć dnia 31 maja 2013r a więc z dnia w którym wystawiono sporną fakturę- co bez wątplenia nastąpiło już po zakończeniu korzystania przez poszkodowanego z pojazdu jaki otrzymał w serwisie. Z samych zatem już tylko twierdzeń powoda nie da się wysnuć wniosku o istnieniu pomiędzy nim, a poszkodowanym umowy najmu pojazdu gdyż do zawarcia tego rodzaju kontraktu dochodzi w wyniku uzgodnienia przez strony istotnych jej składników do jakich należą przedmiot najmu i czynsz, co następuje przecież w momencie inicjalizacji kontaktu handlowego pomiędzy jego stronami, a nie po jego zakończeniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w sprawie nie wykazano przede wszystkim istnienia ważnej umowy najmu, z której wynikałby obowiązek poszkodowanego do zapłaty określonej kwoty na rzecz powoda wobec czego zdziałany pomiędzy tymi stronami przelew jako obejmujący swą treścią wierzitelność nieistniejącą nie mógł wywołać jakichkolwiek skutków cywilnoprawnych, co dawało wystarczający asumpt do oddalenia powództwa jako niezasadnego, a to wobec braku wykazania legitymacji procesowej czynnej.

Tutejszy Sąd pragnie jednakże odnieść się do pozostałych zarzutów apelacji jednak z wyżej przywołanych przyczyn argumentacja w tym zakresie ograniczona zostanie do niezbędnego minimum.

Co do zasady szkoda komunikacyjna z tytułu OC podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 361 kc i 363 § 2 k.c. Zgodnie z treścią art. 361 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Na gruncie doktryny zgodnie uznaje się także, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej, obejmuje także celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (uchwała SN z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11, Lex 1011468). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26.11.2002 roku wydanym w sprawie sygn. akt V CKN 1397/00 i w uchwale z dnia 29.10.2013 r wydanej w sprawie sygn. akt IIICZP 80/13 uznał zasadność zwrotu czynszu najmu pojazdu zastępczego pozostającego w związku przyczynowym ze szkodą jedynie w okresie naprawy celowej i koniecznej do przywrócenia stanu pojazdu sprzed wypadku, a w przypadku szkody całkowitej do czasu, w którym poszkodowany może nabyć analogiczny co przed wypadkiem pojazd (poza szczególnymi wyjątkami, które od tej zasady mogą odbiegać). Za wydatek niezbędny (celowy) należy uznać wydatek poniesiony na korzystanie z innego pojazdu w takim zakresie, w jakim poszkodowany

korzystałby ze swojego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Wydatki ekonomicznie uzasadnione to wydatki na najem pojazdu zasadniczo o podobnej klasie do pojazdu uszkodzonego lub zniszczonego, poniesione w oparciu o stawki czynszu najmu, które obowiązują na danym rynku lokalnym (ceny rynkowe za tego typu usługi) i w czasie naprawy pojazdu mechanicznego lub do czasu nabycia nowego pojazdu.

Jak wynika z akt sprawy pozwany wbrew temu co zostało wskazane z uzasadnieniu wyroku kwestionował zarówno czas trwania najmu jak również i przyjętą stawkę czynszu najmu. W treści sprzeciwu pozwany podniósł, iż kwestionuje zarówno zasadność jak i wysokość roszczenia objętego pozwem, stwierdzając że należność wynikająca z załączonej do pozwu faktury nie wyszczególnia ilości dni jak i stawki za jeden dzień najmu, co zdaniem pozwanego świadczy o dowolności wystawcy faktury. W ocenie Sądu Okręgowego z uwagi na takie a nie inne stanowisko procesowe strony pozwanej koniecznym było podjęcie inicjatywy dowodowej nakierowanej na wyjaśnienie tych spornych w sprawie okoliczności przy czym zdaniem tutejszego Sądu podjęcie tej aktywności spoczywało na stronie powodowej jako stronie która dochodziła zapłaty wyartykułowanego pozwem żądania. To ją zgodnie z treścią art. 6 kc w zw z art. 232 kpc obarczał ciężar wykazania zasadności twierdzeń warunkujących możliwość uwzględnienia roszczenia. Zdaniem Sadu Okręgowego strona powodowa powyższemu nie sprostowała a zaoferowany przez nią materiał dowodowy nie był wystarczający dla udowodnienia spornych twierdzeń na jej korzyść, co uzasadnia zarzut naruszenia art. 233 kpc. Słusznie bowiem postuluje autor apelacji iż zeznania świadków A. W., R. L. oraz B. B. nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do przyjęcia iż najem pojazdu w wymiarze 22 dni w stawce dobowej określonej na poziomie 150 zł odpowiadało szkodzie poniesionej przez poszkodowanego związanej z zaistniałą kolizją drogową. Relacja tych osób nie pozwala bowiem w żadnym razie na poczynienie ustaleń w przedmiocie okresu niezbędnego dla naprawy uszkodzonego pojazdu jak również i stawki czynszu najmu obowiązującego na danym rynku lokalnym jaką winno się kierować w ramach roszczenia odszkodowawczego mającego zrekompensować uszczerbek majątkowy poszkodowanego z tytułu wydatków na najem pojazdu zastępczego. Jak wynika z relacji świadka B. oraz L. wydłużenie okresu naprawy wynikało z faktu braku wyrażenia przez poszkodowanego zgody na dokonanie naprawy przy uwzględnieniu części alternatywnych tym samym co słusznie wytyka apelujący nie sposób zgodzić się z twierdzeniem Sądu Rejonowego jakoby okres naprawy miał ulec wydłużeniu ze względu na nieuzasadnione zastrzeżenia ubezpieczyciela co do zakresu i sposobu tej naprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenie niezbędnego czasu naprawy pojazdu wymagałoby skorzystanie z wiedzy specjalistycznej co powodowało konieczność zgłoszenia przez powoda wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, którego powód zaniechał. Znając ów technologiczny- wyliczony przez eksperta- okres naprawy pojazdu Sąd mógłby we właściwy sposób ocenić czy czas ewentualnego najmu pojazdu odpowiadał okresowi niezbędnemu dla przywrócenia samochodu do stanu sprzed kolizji albowiem jedynie za taki czasokres najmu pojazdu zastępczego może odpowiadać pozwany ubezpieczyciel gdyż tylko w takim zakresie szkoda pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem ją wywołującym. Oczywiście jest że ów określony przez biegłego czas naprawy jako okres hipotetyczny mógłby ze względu na ujawnione w sprawie jej konkretne okoliczności zostać w odpowiedni sposób przez Sąd zmodyfikowany, co uzasadnione mogłoby być chociażby wobec stwierdzenia jakichkolwiek nieprawidłowości czy nierzetelności samego zakładu ubezpieczeń w trakcie likwidacji szkody wpływających na przedłużenie terminu naprawy. Marginalnie już tylko należy stwierdzić iż Sąd I instancji wskazując na rzekomą opieszałość pozwanego w ramach podejmowanych działań celem likwidacji szkody i uznając arbitralnie że znajduje ona potwierdzenie w aktach szkodowych nie przedstawił żadnej w tym względzie argumentacji, która ów pogląd by uzasadniała. Takie kategoryczne stwierdzenie Sądu odznacza się niewątpliwą dowolnością i z tej racji nie może zyskać aprobaty. Reasumując brak możliwości obiektywnego zweryfikowania twierdzeń strony powodowej odnośnie okresu 22 dni jako czasu niezbędnego dla dokonania niezbędnych napraw w pojeździe poszkodowanego uniemożliwia dokonanie oceny zasadności zgłoszonego pod osąd roszczenia skoro wydatki na najem pojazdu zastępczego uzasadnione są jedynie za czas niezbędny dla przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wystąpienia szkody.

Analogicznie ocenić należy przyjętą przez Sąd Rejonowy stawkę najmu pojazdu. Wobec zakwestionowania jej przez stronę pozwaną to powód winien wykazać że ujęta w fakturze stawka odpowiada warunkom panującym na rynku lokalnym w sferze usług zwianych z najmem pojazdów. Oczywiście nie mogły zostać uznane za przekonujące w tej materii zeznania świadka A. W. tym bardziej że osoba ta w trakcie składania relacji potwierdziła wyłącznie wysokość

stawki obowiązującej jedynie u samego powoda, co nie może być z przyczyn oczywistych utożsamiane ze stawkami średnimi na danym rynku gdyż to wymagałoby co najmniej przedstawienia ofert rynku lokalnego pochodzących od innych podmiotów zajmujących się tą sferą usług i porównania wynikających z nich stawek. Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy stoi na stanowisku iż określenie wysokości stawek rynkowych wymagało zasadniczo odwołania się do wiedzy specjalnej i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Tego rodzaju inicjatywy powód jednakże nie podjął mimo, że to jego obarczyły negatywne w tym zakresie skutki związane z brakiem udowodnienia swych twierdzeń.

W konsekwencji zaniechania strony powodowej w podjęciu właściwej inicjatywy dowodowej uniemożliwiły zweryfikowanie prawdziwości twierdzeń o faktach leżących u podstaw wyartykułowanego w pozwie żądania, co nawet przypadku wykazania przezeń dojścia do skutku umowy najmu pojazdu pomiędzy nim a poszkodowanym i tak eliminowałoby możliwość zasądzenia dochodzonego roszczenia. W tym też aspekcie zasadnym okazał się zarzut naruszenia art. 6 w zw z art. 361 kc w postulowanym w apelacji zakresie.

Krótko już tylko ustosunkowując się do pozostałych zarzutów apelacji zgodzić trzeba się z apelującym iż przeprowadzenie dowodu z akt nie jest środkiem dowodowym znanym ustawie tym nie mniej w świetle powołanych wyżej rozważań uchybienie to pozostaje bez znaczenia dla ostatecznego wyniku sprawy. Uchybienie to należy przy tym ocenić tym bardziej jako marginalne w sytuacji gdy większość dokumentów zgromadzonych w aktach szkodowych została dopuszczona w wyniku uwzględnienia wniosku strony powodowej zawartego w piśmie z dnia 10 października 2014r. J. chodzi z kolei o zarzut naruszenia art. 227 w zw z art. 217 par 2 kpc wyczerpujący się w kwestionowaniu dopuszczenia przez Sąd wskazanych w wyżej wymienionym piśmie dowodów to zdaniem Sądu Okręgowego podniesione przeciwko tej decyzji procesowej argumenty apelacji nie wytrzymują krytyki. W obecnie obowiązującym stanie prawnym na gruncie art. 217 par 2 kpc sam fakt możliwości wcześniejszego powołania przez stronę dowodów nie eliminuje konieczności ich późniejszego dopuszczenia przez sąd każdorazowo w przypadku gdy nie spowoduje to zwłoki w rozpoznaniu sprawy i to bez konieczności uprawdopodobnienia przez stronę braku winy w ich terminowym zgłoszeniu. Dopuszczenie tedy dowodów zgłoszonych w kolejnym piśmie procesowym strony powodowej, których przeprowadzenie nie powodowało zwłoki w postępowaniu było uzasadnione.

Mając zatem powyższe na uwadze tutejszy Sąd kierując się dyspozycją art. art. 386 § 1 kpc zmienił wyrok i powództwo oddalił. Konsekwencją powyższego było również dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie kosztów procesu, o których orzeczono na podstawie art. 98 kpc w punkcie I b. W punkcie I c Sąd nakazał ściągnąć od powoda 65 zł tytułem niewiszczonej opłaty od pozwu.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono w punkcie II na podstawie art. 98 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc.

SSO Wanda Migdał SSO Tomasz Chojnacki SSO Ewa Kaźmierczak